

Pomoce: 4 Kartki z wydrukowanymi krzyżówkami, 8 kartek A4 i ok. 8 długopisów lub kredek.

Hasłem krzyżówki jest: **WSPÓLNOTA**.



- jakie jest hasło krzyżówki? (*wspólnota*)

- waszym zdaniem, co to jest wspólnota? (*grupa osób zbierająca się w jakimś celu, grupa przyjaciół... itp*)

- w jaki sposób powstawała wspólnota RAMu? (*krótkie streszczenie historii ze strony RAMu, którą przeczytali uzupełniając krzyżówkę*)

Chciałbym wspólnie z wami poszukać dzisiaj odpowiedzi na pytanie: **Po co nam, młodym ludziom, wspólnota wiary?**

II. Osądzić

Odpowiedzi spróbujemy poszukać w Bożym Słowie:



„Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach. Bojaźń ogarniała każdego, gdyż Apostołowie czynili wiele znaków i cudów. Ci wszyscy, co uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby. Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, przyjmowali posiłek z radością i prostotą serca. Wielbili Boga, a cały lud odnosił się do nich życzliwie. Pan zaś przymnażał im codziennie tych, którzy dostępowali zbawienia. (Dz 2,42-47)

- czym charakteryzowała się wspólnota pierwszych chrześcijan? (*rozważali naukę apostołów, modlili się, wiele znaków się działo, przebywali razem, dzieli się dobrami, doświadczali życzliwości ludzi...*)

Dalej, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli dwaj z was na ziemi zgodnie o coś prosić będą, to wszystkiego użyje im mój Ojciec, który jest w niebie. Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich». (Mt 18, 19 -20)

- co obiecuje Pan Jezus uczniom? (*gdzie będą się gromadzić w Jego imię, tam Jezus będzie*)

Podsumowanie: Boże Słowo uczy, że wspólnota wiary jest źródłem jedności, radości, można w niej doświadczyć wsparcia oraz poczuć obecność samego Jezusa.

Posłuchajmy również świadectwa pewnej osoby:



Mam 17 lat. Na początku nie przywiązywałam bardzo uwagi do Boga. Na niedzielne Msze Święte chodziłam tylko dlatego, że mama mi kazała. Często udawałam chorobę żeby nie iść albo zwyczajnie z powodu lenistwa nie szłam – to była główna moja wymówka „Nie chce mi się...”. Przyszedł jednak czas gimnazjum. Nowe twarze, nowe znajomości, ale niestety także i pokusy: papierosy, alkohol. Uważałam, że jest fajnie, że się świetnie bawię, ponieważ mam dużo znajomych, którzy mnie akceptują. Nie zdawałam sobie sprawy z tego, że z dnia na dzień coraz bardziej oddalałam się od Boga. W pewnym momencie tej „zabawy” zaczynałam mieć po prostu dość. Nie chciałam takiego życia. Przyszedł ten czas sprzeciwu, nareszcie się odważyłam i powiedziałam „nie”. Był to ciężki okres, bo każdy się ode mnie odwrócił, byłam sama, powoli zaczynałam się załamywać. Nadszedł taki dzień, kiedy starsza siostra zabrała mnie ze sobą na spotkanie RAM. Poszłam zobaczyć z samej ciekawości, przecież nie miałam nic do stracenia. I tak się zaczęło. Coraz częściej chodziłam na spotkania, polubiłam to. Po kilkunastu takich spotkaniach zdecydowałam się na generalną spowiedź z całego życia. Czułam wtedy ogromny stres, nawet miałam takie chwile zawahania, bałam się jak nigdy. Po spowiedzi ogarnął niesamowity spokój moje serce, jak gdyby odżyło na nowo. Z tego wszystkiego aż się popłakałam ze szczęścia. Zdałam sobie sprawę, że to On, to naprawdę On – Duch Święty. Zrozumiałam, że mimo wszystko był przy mnie. Po

tym wszystkim włączyłam się w działalność Kościoła. Śpiewałam psalmy, czytałam czytania, organizowałam nabożeństwo Drogi Krzyżowej, rozważania, aż w końcu zebrałam dziewczynki ze szkoły podstawowej i stworzyłam scholkę (dzisiaj już jako DSM). To wszystko sprawiało mi ogromną radość, a przede wszystkim pogłębiałam swoją relację z Bogiem. Wszystko miało być tak piękne. Do czasu. W ostatni dzień moich egzaminów gimnazjalnych, gdy wróciłam do domu, mama mi oznajmiła, że musi ze mną poważnie porozmawiać. Troszkę się przestraszyłam. Okazało się że na poprzednich świętach wielkanocnych mój ojciec, który był dla mnie wzorem, pod wpływem alkoholu złapał za pas i uderzył ją z całych sił 3 razy, nie mogłam zrozumieć jak mógł to zrobić po trzydziestu latach małżeństwa. Wróciła do domu posiniaczona, a mi powiedziała, że spadła ze schodów. I wtedy zaczęło się piekło. Nie mogłam sobie poradzić. Dobiło mnie to bardzo mocno. Nie potrafiłam się skupić, płakałam nocami, nie mogłam w to uwierzyć. Jedyną rzeczą która mnie uspokajała była modlitwa. Było mi bardzo ciężko, ale wiedziałam że taka właśnie jest wola nieba. Nie zwątpiłam w nią ani razu, mimo że było ze mną naprawdę źle, moja psychika już była na skraju depresji. Zawsze miałam przy sobie różaniec i kiedy tylko zaczynał mnie ogarniać smutek, brałam go do ręki i się modliłam – pomagało. Dzięki wsparciu Boga i Maryi jestem teraz silniejszą i pełną optymizmu dziewczyną. Trwałam w wierze, zaufałam Mu bezgranicznie, powiedziałam: „ Panie Jezu, ja nie mam już sił, zostawiam to wszystko w twoich rękach...” Teraz wiem, że była to najlepsza decyzja jaką kiedykolwiek w życiu podjęłam. Jezus obrócił moje życie o 180 stopni. I za to Mu do dziś dziękuję z całego serca. Jest dla mnie jak dobry przyjaciel, którego cały czas potrzebowałam. Mogę z Nim rozmawiać o wszystkim, śmiać się, płakać, bo wiem, że mnie wysłucha i pomoże. Na dzień dzisiejszy nie wyobrażam sobie życia bez Niego. Z ogromną przyjemnością angażuję się we wspólnotę RAMu.



- co zwróciło waszą uwagę w świadectwie tej dziewczyny? (jej życie przed i po spotkaniu z Bogiem...)

- co dała jej wspólnota RAMu? (odkryła swoją wartość, miała wsparcie, pogłębiła relację z Bogiem)

Podsumowanie: We wspólnocie RAMu możemy doświadczyć akceptacji, przyjaźni, przybliżenia się do Boga. Dzięki wspólnocie spotykamy wiele wspaniałych osób które nam potrafią pomóc w trudnych chwilach gdy wydaje nam się że już nic nie da rady zrobić.

III. Działać.



Chciałbym jeszcze przyjrzeć się razem z wami „charyzmatowi” RAMu. Spróbujmy dowiedzieć się o nim z informacji zamieszczonych na stronie: <http://ram.przemyska.pl/o-nas/charyzmat/> Proszę abyście przeczytali indywidualnie notatkę na temat charyzmatu RAMu. (Po odpowiednim czasie animator zadaje pytania)



- co to jest charyzmat? (szczególna łaska, dar, zadanie...)

- jaki charyzmat ma RAM? (głoszenie, ewangelizacja, świadectwo...)

- „Apostolos” – co to znaczy i jaka jest jego misja? (tzn. świadek, jego misją jest dawanie świadectwa o Jezusie i jego nauce)

Animator może podzielić na kilka grupa uczestników i rozdaje każdej grupie arkusz i coś do pisania.



Chciałbym was teraz podzielić kilka grup. I każdą grupę poproszę, aby na arkuszu papieru zapisała propozycje: jakie możemy w naszej grupie podjąć działanie, które mieści się w charyzmacie RAMu? Na przykład włączymy się w czytanie Słowa Bożego podczas Mszy Świętej... itd. Mamy na to kilka minut, proszę abyśmy spróbowali wymyślić po kilka przykładów...

Po wyznaczonym czasie animator zbiera propozycję. A następnie dyskutuje z uczestnikami nad tymi propozycjami zastanawiając się, które z nich możemy i w jaki sposób zastosować w naszej grupie.

Podsumowanie: Bardzo dziękuję za każdą propozycję. Miejmy nadzieję, że uda nam się wcielić w życie wybrane propozycje realizacji charyzmatu RAMu.

3. Hasło spotkania

“Gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich”

4. Piosenka spotkania

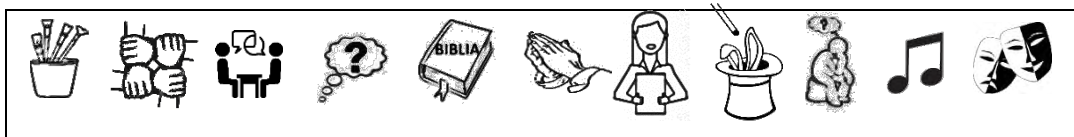
“Hymn RAMu”

5. Zadanie apostolskie

Porozmawiać z dwoma osobami, zachęcając do włączenia się we wspólnotę RAMu.

6. Modlitwa na zakończenie

Maryjo, Gwiazdo Nowej Ewangelizacji, prosimy wspomóż nas w realizacji charyzmatu apostołstwa i ewangelizacji. Daj nam odwagę i wytrwałość w głoszeniu Dobrej Nowiny. „Zdrowaś Maryjo...”



Załącznik nr 1 Krzyżówka

1	1														
2				2											
3					7										
4						6									
5					9										
6					8							4			
7	5														
8	3														

Załącznik 2 Historia RAMu

Ruch Apostolstwa Młodzieży powstał w Duszpasterstwie Młodzieży Archidiecezji Krakowskiej w 1973 roku z inicjatywy ówczesnego ordynariusza Ks. Kard. Karola Wojtyły i zwany był Grupami Apostolskimi. Inspiracją dla Ruchu była nauka Soboru Watykańskiego II. Ukształtował się on w ramach Synodu Duszpasterskiego Archidiecezji Krakowskiej w latach 1972 – 1979. Ruch jest otwarty na szerokie kręgi młodzieży szkolnej i pracującej oraz na grupy elitarne. Jest wspólnotą katolików świeckich, przygotowującą do apostołstwa oraz dającą im oparcie w podjętych działaniach. Na teren Archidiecezji Przemyskiej Ruch został przeniesiony dzięki staraniom Ks. Franciszka Rząsy w 1984 roku, który pełnił funkcje Diecezjalnego Duszpasterza i Moderatora Ruchu. W tym czasie powstawało roczne Studium Animatora w Jarosławiu (diecezjalny Dom Rekolekcyjny u Sióstr Niepokalanek), które nabrało zorganizowanej formuły w 1997 roku. Studium (początkowo zwane „kurs”) przygotowywało młodzież do posługi animatora w pracy w grupach parafialnych i w czasie tygodniowych rekolekcji formacyjnych podczas wakacji. Po przejściu Domu Rekolekcyjnego przez Siostry Niepokalanki Studium odbywało się w Ośrodku Kultury i Formacji Chrześcijańskiej im. Służebnicy Bożej Anny Jenke w Jarosławiu (1994 – 1996) a następnie zostało przeniesione do Przemyśla do Domu Rekolekcyjnego przy kościele Świętej Trójcy (1996-2014). Od 2014 roku formacja kandydatów na animatorów odbywa się w Przemyśle w Centrum Formacji „Collegium Marianum”. W 1994 roku moderatorem Ruchu został mianowany ks. Jan Mazurek. W okresie działalności Ruchu prowadzono szereg inicjatyw w Archidiecezji (pielgrzymki, konkursy, spotkania, zjazdy formacyjne, czuwania modlitewne...), prowadzono pracę formacyjną w parafiach oraz tygodniowe rekolekcje formacyjne dla dzieci i młodzieży. Odbywały się one m.in. w Ustrzykach Górnych, Dąbrowce k. Ulanowa (obecnie diecezja sandomierska), w Ustrzykach Dolnych, Julinie, Myczkowie n. Soliną, Jarosławiu, Giedlarowej i w Kolonii Polskiej. Staraniem Ruchu powstał Dom Rekolekcyjny im. Jana Pawła II w Ustrzykach Górnych, który wg statutu jest przeznaczony głównie dla młodzieży z RAM-u. Staraniem Ruchu wykończono również dom parafialny „BARKA” w Myczkowie, który był użytkowany przez RAM w latach 1991-2007 oraz dom „ARKA” w Kolonii Polskiej użytkowany przez RAM w latach 1996-2005. Obecnie RAM korzysta z Domu w Ustrzykach Górnych i Domu Rekolekcyjnego „NADZIEJA” w Wybrzeżu k. Dubiecka. Przez 15 lat Ruch współpracował ze Zgromadzeniem Sług Jezusa, siostry Jadwiga Majewska, Ewa Potoczna i Jana Szpiech pełniły rolę moderatorek, w latach 1999-2003 moderatorką RAMu była p. Teresa Lorenz. 4 grudnia 2003 roku Ruch Apostolstwa Młodzieży Archidiecezji Przemyskiej został podniesiony do rangi Stowarzyszenia. Moderatorem Stowarzyszenia został ks. Jan Mazurek, a zastępcą moderatora ks. Mariusz Ryba. W roku 2010 w Krakowie odbył się I Ogólnopolski Kongres RAM, na którym wybrano władze stowarzyszenia. Moderatorem generalnym został ks. Paweł Kubani z Krakowa, zastępcą ks. Jan Mazurek z Przemyśla. Warto wspomnieć, że już w 1988 roku powstał Łańcuch Apostolskiej Miłości, czyli Ruch osób starszych, chorych i cierpiących, który modlitwą i cierpieniem wspiera kapłanów i młodzież RAM. W roku 2011 odbył się I Archidiecezjalny Kongres RAM Archidiecezji Przemyskiej. Szczególną radością dla RAMu była beatyfikacja założyciela Ruchu Papieża Jana Pawła II 1 maja 2011 roku oraz kanonizacja 27 kwietnia 2014 roku w Rzymie. Od 2012 roku zastępcą moderatora RAM jest ks. Krzysztof Żyła. Ruch Apostolstwa Młodzieży jako stowarzyszenie papieskie jest szczególnym żywym pomnikiem Jana Pawła II i Jego żywym Testamentem.

Załącznik 3 Charyzmat

Charyzmat to dar Ducha Świętego, który otrzymuje wierzący, aby służył tym darem wspólnocie. Wśród licznych darów – charyzmatów św. Paweł wymienia zwłaszcza: „miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, łagodność, opanowanie” (Ga 5, 22-23) oraz „mądrość słowa, umiejętność poznawania, wiarę, uzdrawianie, czynienie cudów, prorocтво, rozpoznawanie duchów, dar języków i ich tłumaczenie” 1 Kor 12, 8-11). Charyzmatem Ruchu Apostolstwa Młodzieży jest apostołstwo. Słowo „apostołstwo” pochodzi od greckiego słowa „apostolos” – wysłannik. Wysłannik to taki człowiek, który jest wysłany przez swojego przełożonego do wypełnienia określonej misji. Takim Posyłającym jest Bóg, posyłanymi jesteśmy my a misją jest głoszenie Ewangelii współczesnemu światu. Inne określenie słowa „apostolos” to „świadek”. Świadek to rzeczywisty uczestnik zdarzenia, mogący potwierdzić wiarygodność, zaświadczyć. Jako świadkowie Chrystusa mamy być wiarygodnymi Jego świadkami i potwierdzać Jego zbawcze czyny nie tylko słowem, ale przede wszystkim czynami. Ruch Apostolstwa Młodzieży jest ruchem kościelnym, Kościół zaś jest apostołski to znaczy posłany. „Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,16). Posłanie Chrystusa jest kontynuowane dzisiaj przez Kościół. Chrystus zakładając Kościół najpierw powoływał uczniów – apostołów (Łk 6, 12-16), następnie przygotowywał ich do misji ewangelizacji przez nauczanie (np: Łk 6, 17-46), na końcu ich rozesłał: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Uczęcie je zachowywać wszystko, co wam przekazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata” (Mt 28, 16-20). Każdy współczesny apostoł Chrystusa musi być więc przygotowany i wypróbowany w misji ewangelizacji. Uwzględniając rady Chrystusa ma liczyć na Boga a nie na siebie: „Nie bierzcie nic na drogę: ani laski, ani torby podróжной, ani chleba, ani pieniędzy; nie miejcie też po dwie suknie” (Łk 9, 3). Warunkiem naśladowania Chrystusa musi być „zaparcie się siebie i wzięcie krzyża” (por. Łk 9, 23). Odważny apostoł Chrystusa jest wierny swemu Panu i nie może się go zaprzec: „Kto się bowiem Mnie i słów moich zawstydzi, tego Syn Człowieczy wstydić się będzie, gdy przyjdzie w swojej chwale.” (Łk 9, 26). Ewangelizacja jest trudną misją: „Oto was posyłam jak owce między wilki” (Łk 10, 3), ale kończy się wielką radością „zapisania swoich imion w niebie” (Łk 10, 20). Ostateczną nagrodą za trud ewangelizacji i apostołstwa będzie zasiadnięcie w chwale niebios. Ojciec Święty Jan Paweł II mówi: „Kościół nie może widzieć w młodych ludziach po prostu przedmiotu swojej duszpasterskiej troski. W rzeczywistości bowiem są oni, i do tego stale trzeba ich zachęcać, czynnym podmiotem, aktywnymi uczestnikami ewangelizacji i twórcami społecznej odnowy. Młodość jest czasem szczególnie intensywnego odkrywania własnego „ja” oraz snucia „planów życiowych”, jest okresem wzrastania, które winno być wzrastaniem „w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi” (Łk 2, 52)” (Christifideles laici – 1988). Jako młodzi apostołowie zbudowani na „apostołskim i prorockim fundamencie gdzie kamieniem węgielnym jest sam Jezus Chrystus” (Ef 2, 20), chcemy przemieniać świat by był „mieszkanem Boga przez Ducha” (Ef 2, 22).